VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa wyborczego (nr 12)**

z dnia 18 lipca 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa wyborczego (nr 12)

18 lipca 2018 r.

Komisja Nadzwyczajna do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa wyborczego, obradująca pod przewodnictwem poseł **Anny Milczanowskiej (PiS)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– wniosek i poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks wyborczy (druki nr 2660, 2732).

W posiedzeniu udział wzięli: **Magdalena Pietrzak** szef Krajowego Biura Wyborczego, sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej, **Lech Gajzler** dyrektor Zespołu Prawnego i Organizacji Wyborów Krajowego Biura Wyborczego,

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Grybska, Anna Jasieńska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Miller**, **Przemysław Sadłoń** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa wyborczego. Stwierdzam kworum. Witam wszystkie osoby uczestniczące w posiedzeniu. Witam panią minister Magdalenę Pietrzak, szefową Krajowego Biura Wyborczego oraz pana Lecha Gajzlera z Krajowego Biura Wyborczego. Witam posłów członków Komisji Nadzwyczajnej, a także posłów, którzy zechcieli przyjść na jej posiedzenie. Witam sekretariat Komisji oraz panów legislatorów.

Proponowany porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje rozpatrzenie wniosku i poprawek zgłoszone w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks wyborczy (druki nr 2660, 2732). Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny posiedzenia.

W czasie drugiego czytania projektu zostały zgłoszone dwa jednobrzmiące wnioski o odrzucenie projektu ustawy i sześć poprawek. Przystępujemy do ich rozpatrzenia.

Bardzo proszę wnioskodawców o krótkie uzasadnienie wniosków.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Mogę tylko powtórzyć naszą argumentację z pierwszego czytania oraz przedstawianą w trakcie prac Komisji, a także podczas drugiego czytania projektu ustawy. Uważamy proponowane zmiany za szkodliwe. Bardzo mocno krytykujemy tryb przeprowadzania tych zmian. Uznajemy, że zmiany te prowadzą do wzmocnienia tylko jednej partii i skonstruowane są z myślą o osiągnięciu korzyści przez jedno ugrupowanie. Nie są to uniwersalne rozwiązania, które będą budowały konsensus wokół stronnictw politycznych. Przede wszystkim uznajemy, że te rozwiązania nie są pisane dla obywateli, a tylko pod kątem korzyści dla jednej partii politycznej. Wnosimy o odrzucenie tego projektu w całości.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu Witczakowi z Klubu Platforma Obywatelska. Teraz bardzo proszę o uzasadnienie wniosku złożonego przez Klub Parlamentarny Nowoczesna.

Poseł Marek Sowa (N):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, na 10 miesięcy przed wyborami do Parlamentu Europejskiego zmieniacie reguły gry, tworząc ordynację, można powiedzieć, „pod sie-

bie", po to żeby zmaksymalizować swój wynik wyborczy, który tak naprawdę nie będzie odzwierciedlał preferencji wyborczych Polaków. Eliminujecie z udziału w wyborach, z możliwości skutecznego ubiegania się o mandaty europosłów i reprezentację w Parlamencie Europejskim szereg środowisk politycznych, które przy tej ordynacji nie mają żadnej szansy wejścia do PE, ponieważ w sposób radykalny podnosicie realny próg wyborczy. Jeśli okręgi wyborcze będą do 6 mandatów, to ten próg wyborczy będzie wszędzie ponad 10%, a często 20%.

Intencja państwa jest taka, żeby całą tę nadwyżkę, czyli głosy, które zostaną oddane na inne formacje polityczne, zagospodarować dla siebie. Nie będzie zachowana zasada proporcjonalności wyborów, a pragnę przypomnieć, że w dokumentach europejskich proporcjonalność jest zapisana, zapisany jest także maksymalny próg wyborczy na poziomie 5%. Państwo ten próg dwu, a nawet trzykrotnie podnosicie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Zgłasza się do zabrania głosu pan poseł Piotr Zgorzelski. Bardzo proszę.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL-UED):

Prosiłbym pana mecenasa z Biura Legislacyjnego o wyjaśnienie kwestii złożenia przeze mnie wniosku o odrzucenie projektu w całości. Co prawda nie złożyłem tego wniosku na piśmie, ale zwerbalizowałem go podczas drugiego czytania. Nie wiem, czy może on być teraz uwzględniony. Nie chcę robić zamieszania, ale może można byłoby ten wniosek uwzględnić.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Moment panie mecenasie, gdyż zgłasza się pan wiceprzewodniczący Tomasz Jaskuła w chyba podobnej sprawie.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Pani przewodnicząca, ja również na sali sejmowej złożyłem taki wniosek do protokołu. Czy możemy potraktować, że jest to również wniosek mojego ugrupowania o odrzucenie projektu ustawy w całości na dzisiejszym posiedzeniu Komisji?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Poprosimy Biuro Legislacyjne o wyjaśnienie tej sytuacji. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Miller:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Tak jak powiedzieli panowie posłowie, wnioski zgłoszone przez nich były zgłoszone ustnie i z tego względu nie znalazły się w zestawieniu, które przygotowało Biuro Legislacyjne. Natomiast, jeżeli chodzi o możliwość zgłaszania wniosku o odrzucenie projektu, to praktyka jest taka, że wnioski takie są składane na piśmie.

Przepis art. 44 regulaminu Sejmu wymóg składania wniosków na piśmie odnosi tylko do poprawek. Wskażę na ust. 2 tego artykułu, zgodnie z którym poprawki, po ich ustnym zgłoszeniu, przedstawia się na piśmie marszałkowi Sejmu. Te poprawki powinny zawierać wskazanie konsekwencji dla treści ustawy. Ten przepis odnosi się do poprawek, a nie do wniosków. Rodzi się pytanie: Czy było to zamierzone przez uchwałodawcę, że kwestia wniosku o odrzucenie projektu ustawy nie została w tym przepisie ujęta i wskazana wprost? W tym momencie bardzo trudno odnieść się do pytania panów posłów, dlaczego wnioski, które złożyli ustnie nie znalazły się w zestawieniu? Te wnioski do nas nie trafiły. Zasada jest taka, że poprawki i wnioski składane na posiedzeniu w trakcie drugiego czytania trafiają do Biura Legislacyjnego i stanowią podstawę do przygotowania ich zestawienia.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Rozumiem. Pan poseł Piotr Zgorzelski chciał jeszcze zabrać głos. Proszę bardzo.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL-UED):

Oczywiście nie chcę w tej sprawie kruszyć kopii, ale mój wniosek na pewno znajduje się w protokole z posiedzenia.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Tak, na pewno.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL-UED):

Zgłosiłem ten wniosek w obecności posłów na sali. Mam tylko prośbę, żeby przy głosowaniach zostało uwzględnione, że był to także wniosek Klubu Parlamentarnego PSL-UED. Na tym zamykam ten temat.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Podobną prośbę ma Klub Kukiz'15.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie mecenasie, mam pytanie. Jeżeli do Biura Legislacyjnego dotarły tylko wnioski klubów PO i Nowoczesnej, to czy mogę pozostałe teraz zgłosić, ponieważ chciałabym poddać pod głosowanie łącznie wszystkie wnioski o odrzucenie projektów ustawy? Powinniśmy te wnioski, jako tożsame, rozpatrywać łącznie.

Legislator Wojciech Miller:

Myślę, że tak. Wobec brzmienia przepisu, który przytoczyłem, myślę, że jest to możliwe. Aczkolwiek, powiem szczerze, że nie przypominam sobie takiej sytuacji. Dlatego trudno mi w tej sprawie przesądzać kategorycznie. Jeżeli miałbym dokonać na gorąco wykładni tego przepisu, to, biorąc pod uwagę sytuację, która zaistniała, skłaniałbym się ku temu, że te wnioski zostały złożone skutecznie, ale nie znalazły się w zestawieniu przygotowanym przez Biuro Legislacyjne.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dobrze. Przystępujemy do głosowania. Będziemy rozpatrywać łącznie wnioski zgłoszone przez kluby: PO, Nowoczesna, PSL-UED, Kukiz'15. Kto z pań i pań posłów jest za przyjęciem tych wniosków? (5) Kto jest przeciwny? (9) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że Komisja odrzuciła wnioski.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki nr 1. Bardzo poproszę pana posła Andrzeja Matusiewicza o krótkie jej przedstawienie w imieniu wnioskodawców.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo pani przewodniczącej. Wysoka Komisjo, poprawka dotyczy zmiany w art. 244 § 1, w którym dotychczas było odesłanie do ustawy o Sądzie Najwyższym z 23 listopada 2002, której tekst był publikowany w Dzienniku Ustaw z 2016 r. poz. 1254 z późniejszymi zmianami. Jak państwo wiecie, ta ustawa utraciła moc prawną na podstawie ustawy o Sądzie Najwyższym z dnia 8 grudnia 2017 r. Poprawka polega więc tylko na zmianie odesłania do obowiązującej ustawy i jej publikacji w Dzienniku Ustaw z 2018 r., zamiast Dz. U. z 2016 r., gdzie nastąpiła promulgacja tekstu ustawy o SN z 8 grudnia 2017 r.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są uwagi do tej poprawki. Uwag nie słyszę. Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i pań posłów jest za przyjęciem poprawki nr 1 zgłoszonej przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość? (9) Kto jest przeciwny? (5) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Stwierdzam, że Komisja przyjęła poprawkę nr 1.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki nr 2 zgłoszonej przez Klub Parlamentarny Nowoczesna. Proszę wnioskodawców o uzasadnienie tej poprawki.

Poseł Marek Sowa (N):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, ta poprawka ma na celu utworzenie jednego okręgu wyborczego na terenie całego kraju. Jest to regulacja podobna do obowiązującej w 20 krajach UE. Poprawka zmienia wiele przepisów i dlatego tych zmian jest w niej dużo. Wszystkie muszą być łącznie poddane pod głosowanie i w związku z tym zostały te wszystkie zmiany zaproponowane w jednej poprawce.

Po pierwsze, chcemy w pkt 15 zapisać w art. 340 w § 1, że: „W celu przeprowadzenia wyborów do Parlamentu Europejskiego tworzy się jeden okręg wyborczy obejmujący wszystkie województwa". Po drugie, w pkt 16 dotyczącym zmiany art. 342, gdzie jest

mowa o liczbie kandydatów w okręgach wyborczych, proponujemy temu przepisowi nadać brzmienie: „Art. 342. Liczba kandydatów na liście nie może być większa niż liczba posłów do Parlamentu Europejskiego wybieranych w Rzeczypospolitej Polskiej oraz mniejsza niż 60% liczby posłów do Parlamentu Europejskiego wybieranych w Rzeczypospolitej Polskiej".

Liczba mandatów europosłów ulega zmianom. Na początki mieliśmy 50 mandatów, teraz mamy 51, a w przyszłych wyborach będziemy mieli 52 mandaty. Nie jest wykluczone, że w przyszłości również może to ulec zmianie. Ze względu na to wprowadziliśmy określenie procentowe liczby posłów do PE. Ponieważ postulujemy, żeby był tylko jeden okręg wyborczy to zapewniona zostanie reprezentacja posłów z każdego województwa, jeżeli komitety wyborcze tak uznają. W tym rozwiązaniu brana jest też pod uwagę kwestia wydrukowania kart do głosowania bez nadmiernej liczby kandydatów, co mogłoby oddającemu głos, można tak powiedzieć, trochę zaciemnić przejrzystość karty. Oczywiście, głosowanie odbywałoby się tylko na konkretnego kandydata. Z powodu tego, że zmianie ulegają również zasady sporządzania protokołu wyników głosowania, postulujemy zmianę treści art. 360.

Bardzo proszę o przyjęcie tej poprawki. Jeżeli państwo powołujecie się na argument, że obecna ordynacja jest bardzo skomplikowana i nieczytelna to po przyjęciu naszej poprawki będzie ona bardzo prosta. Przypominam, że wybieramy polskich przedstawicieli do Parlamentu Europejskiego. Jest tylko jeden okręg i podział mandatów następuje według metody D'Hondta, co jest bardzo czytelne i przejrzyste i nikt nie może mieć wątpliwości w kwestii wyników. W zależności od tego, ile mandatów otrzyma poszczególne ugrupowanie, to tylu parlamentarzystów, z najlepszym wynikiem wyborczym, zasiądzie w Parlamencie Europejskim

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Zgłaszał się do zabrania głosu pan poseł Waldy Dzikowski. Proszę bardzo.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

W imieniu Klubu PO chciałem powiedzieć, że kierunek obrany przez Klub Nowoczesna w tej poprawce jest dobry. Rzeczywiści, obowiązuje takie prawo, że w tych wyborach wyłaniamy narodową reprezentację, a nie subregionalną. Uznało tak 20 krajów UE. W 11 krajach jest pewien podział. Jest tam ustanowiony jeden okręg o strukturze otwartej, a drugi o strukturze zamkniętej. Mówię o reprezentacji wyłanianej w otwartym okręgu. Są to ci, którzy otrzymali największą liczbę głosów. W zamkniętym okręgu kandydaci są uszeregowani w kolejności na listach wyborczych komitetów wyborczych.

Kierunek zaproponowany w poprawce jest wskazany, ale ze względu na to, że Kodeks wyborczy powinna cechować stabilność i ze względu na powagę sprawy, ponieważ jest to reprezentacja Polski do Parlamentu Europejskiego, posłowie PO wstrzymają się od głosu. Stąd takie, a nie inne, moje uzasadnienie, choć uznajemy, że ten kierunek powinien być w przyszłości zrealizowany.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Proszę o zabranie głosu pana mecenasa z Biura Legislacyjnego.

Legislator Wojciech Miller:

Dziękuję bardzo pani przewodnicząca. W odniesieniu do poprawki nr 2 Biuro Legislacyjne chciało zwrócić uwagę na kwestię jej zakresu. Zwracam uwagę, że ta poprawka ma na celu *de facto* utworzenie jednego okręgu wyborczego. Tym samym nie była ona przedmiotem kwestii, której dotyczy projekt ustawy w brzmieniu wniesionym do Sejmu. Stąd Biuro Legislacyjne ma wątpliwości co do zakresu poprawki.

Druga uwaga dotyczy samej poprawki. Pan poseł, przedstawiając poprawkę, powiedział, że jest ona złożona z wielu elementów dotyczących zmian zawartych w projekcie. W naszej ocenie nie są to wszystkie zmiany konieczne do zrealizowania intencji wnioskodawców. Wskażę choćby na konieczną zmianę w art. 340, który to przepis odsyła do załącznika nr 3 do Kodeksu wyborczego, w którym zostały określone okręgi wyborcze w wyborach do Parlamentu Europejskiego oraz siedziby okręgowych komisji wyborczych.

Ostatnią uwagę nazwałbym proceduralną. Ta poprawka, tak jak powiedziałem, dotyczy wprowadzenia jednego okręgu wyborczego. Ten sam cel realizuje poprawka zgłoszona przez Klub Parlamentarny PSL-UED. Ta poprawka dotyczy też kwestii, których dotyczą poprawki nr 4 i 5. Pozytywne zaopiniowanie poprawki nr 2, w ocenie Biura Legislacyjnego, powinno spowodować automatyczną, negatywną rekomendację poprawek nr 3, 4, 5.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pan poseł Marek Sowa chce zabrać głos. Proszę bardzo.

Poseł Marek Sowa (N):

Odpowiem tylko na pytanie pana mecenasa. Chcę stwierdzić, że w pierwotnym przedłożeniu art. 340 był zmieniany. W związku z tym kwestia załącznika nr 3 była, bodajże w lit c), w ust. 3 opisana. To jest oczywiście uchylone. Natomiast obecne brzmienie poprawki do art. 340 § 1 jest następujące: „ W celu przeprowadzenia wyborów do Parlamentu Europejskiego tworzy się jeden okręg wyborczy obejmujący wszystkie województwa”. W związku z tym bezzasadne utrzymywanie jest załącznika nr 3, ponieważ wszystko jest wpisane w art. 340. Natomiast opinia o negatywnym zaopiniowaniu pozostałych poprawek musi być warunkowa, bo jest zależna od wyniku głosowania. Rozumiem, że jeżeli przejdzie poprawka nr 2, to pozostałe poprawki są bezprzedmiotowe, ale tak będzie na sali obrad. Więc ta uwaga, że pozostałe poprawki muszą być negatywnie zaopiniowane, nie będzie już miała miejsca.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Pan poseł Waldy Dzikowski chce zabrać głos. Proszę bardzo.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Rozumiejąc ostrożność pana mecenasa dotyczącą naszego procedowania chciałem tylko powiedzieć, że trudno mówić o wykroczeniu w poprawce poza zakres przedmiotu projektu ustawy. Przecież ten projekt w pierwotnej wersji, w której była mowa o tym, że załącznik jest integralną częścią ustawy, a potem jest inaczej, nie powinien być w ogóle procedowany na sali obrad. Mógłbym uznać pańską uwagę, być może w jakimś zakresie zasadną z punktu widzenia poprawności procesu legislacyjnego, ale ten projekt nie powinien być w ogóle dopuszczony do pierwszego czytania. Myśmy się znaleźli po drugim czytaniu w takiej sytuacji i stąd kształt poprawek. Jak mówię, pańska ostrożność jest być może zasadna, ale wolałbym żeby wszystko zostało skrupulatnie zauważone na wcześniejszym etapie procedowania. To nie jest pańska wina.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w sprawie poprawki nr 2? Nie słyszę. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 2? (3) Kto jest przeciw? (9) Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Stwierdzam, że Komisja odrzuciła poprawkę nr 2 zgłoszoną przez Klub Parlamentarny Nowoczesna.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki nr 3 zgłoszonej przez Klub Parlamentarny PSL- UED. Bardzo proszę posłów wnioskodawców o przedstawienie uzasadnienia poprawki.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL-UED):

Analogicznie do wypowiedzi mojego kolegi z Klubu Parlamentarnego Nowoczesna pragnę stwierdzić, że poprawka ta jest związana z utworzeniem na terenie Polski jednego okręgu wyborczego. Dlatego nowelizowany przepis łączy się z zaproponowanym przez nas dodatkowymi zmianami innych przepisów. Generalnie zakładam, że nie będę odnosił się do każdej proponowanej zmiany w tej poprawce.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Czy przedstawiciel Biura Legislacyjnego chciałby zabrać głos na temat tej poprawki?

Legislator Wojciech Miller:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Bardzo krótko powiem w odniesieniu do poprawki nr 3, że Biuro Legislacyjne ma w zasadzie podobne uwagi, jak do poprawki nr 2. Pierwsza dotyczy zakresu tej poprawki. Nasze uwagi są analogiczne jak w przypadku poprawki nr 2. Jeśli chodzi o samą poprawkę, to – podobnie jak w odniesieniu do poprzednio rozpatrywanej poprawki – wydaje się, że nie jest ona kompletna i nie uwzględnia wszystkich konsekwencji, chociażby wskażę na przepis, o którym mówiłem poprzednio, tj. na art. 340 i złącznik nr 3 do Kodeksu wyborczego. Poprawka nie przewiduje nowelizacji art. 340 oraz uchylenia załącznika nr 3.

Na koniec zwrócę uwagę na kwestię proceduralną. Pozytywne zaopiniowanie przez komisję poprawki nr 3 spowoduje, w ocenie Biura legislacyjnego, automatyczną negatywną rekomendację dla poprawek nr 4 i 5.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w sprawie poprawki nr 3? Nie słyszę. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęcie poprawki nr 3? (3) Kto jest przeciw? (9) Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Stwierdzam, że Komisja odrzuciła poprawkę nr 3 zgłoszoną przez Klub Parlamentarny PSL-UED.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki nr 4 zgłoszonej przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Bardzo proszę posła wnioskodawcę o uzasadnienie tej poprawki.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Poprawka nr 4 dotyczy zmiany odesłania w art. 360 w § 2 w pkt 2 w lit. h). Do tej pory był tam wymieniony art. 355, a powinien być art. 335, który stanowi o 5% progu wyborczym w skali kraju. To jest właściwe odesłanie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w sprawie poprawki nr 4? Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi?

Legislator Wojciech Miller:

Nie mamy uwag. Potwierdzamy to, co powiedział pan przewodniczący Andrzej Matusiewicz. To odesłanie należy skorygować, ponieważ jest niewłaściwe.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję. Zgłasza się pan poseł Waldy Dzikowski. Proszę bardzo.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Chciałby się zapytać: Czy to wynika z błędu popełnionego w trakcie pisania, czy z braku wiedzy? Byłbym uspokojony, gdyby był to zwykły błąd. Może odpowie na to pytanie nie poseł Andrzej Matusiewicz, ale poseł wnioskodawca tej poprawki.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

To, panie pośle, wynika z błędu w trakcie pisania poprawki. Jest to tzw. czeski błąd, pisarski.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Czy pan poseł Waldy Dzikowski przyjmuje to wyjaśnienie? Słyszę, że tak.

Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęcie poprawki nr 4? (9) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (5)

Stwierdzam, że Komisja przyjęła poprawkę nr 4 zgłoszoną przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki nr 5 zgłoszonej przez Klub Parlamentarny Kukiz'15. Bardzo proszę posła wnioskodawcę o uzasadnienie tej poprawki. Proszę pana posła przewodniczącego Tomasza Jaskółę.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Bardzo dziękuję pani przewodniczącej. Mam przyjemność przedstawić państwu poprawkę, którą wypracowaliśmy razem z panem posłem Winnickim, jako Klub Kukiz'15. Jest

to ostatnia próba ratowania sensowności tego projektu zmian w Kodeksie wyborczym. W naszym rozumieniu podział kraju na okręgi wyborcze, który obecnie obowiązuje i przy zastosowaniu metody, którą państwo proponujecie, spowoduje duopol partyjny, ponieważ 5-procentowy próg wyborczy, który już jest wysoki, choć w niektórych krajach unijnych jest na poziomie 3% lub nie ma żadnego progu, oznacza, że komitety wyborcze będą musiały pokonać w niektórych województwach barierę oddanych na nie głosów na poziomie od 12% do 20%. Szczerze mówiąc, praktycznie zamyka to drogę małym komitetom do uzyskania mandatów, w tym większości ugrupowań, które są reprezentowane na tej sali. Zamyka też drogę do mandatów organizacjom pozaparlamentarnych, które zechciałyby wystartować w wyborach.

W związku z tym proponujemy w poprawce podział Polski na 4 okręgi wyborcze, z których każdy obejmie po 4 województwa. W każdym okręgu wybieranych byłoby dokładnie po 13 eurodeputowanych. Dawałoby to realne szanse małym komitetom na uzyskanie mandatów do Parlamentu Europejskiego. Wcale nie chodzi nam o to, żeby mieć przedstawicieli w Parlamencie Europejskim, ale żeby została zachowana proporcjonalność. Każdy z nas przecież wie, że wybory do Parlamentu Europejskiego mają ok. 25% frekwencję. Oznacza to, że przy takiej frekwencji dwa największe komitety wyborcze, tj. Prawo i Sprawiedliwość oraz Platforma Obywatelska podzielą się mandatami w stosunku 60% do 40%. Oznacza to, że tylko 10% obywateli RP wybierze realnie 52-osobową reprezentację do Parlamentu Europejskiego.

Jeśli państwo zmierzacie w kierunku regionalizmu, co do którego nie jesteśmy absolutnie przekonani, bo jest to reprezentacja państwa polskiego, to jednak jest to jedyna szansa na uratowanie proporcjonalności w tych wyborach i odzwierciedlenia preferencji wyborczych obywateli. Przed chwilą przedstawiłem model, w którym 90% Polaków, wliczając w to aż 75% osób, które nie chodzi na wybory do Parlamentu Europejskiego, nie będzie miało przedstawicieli w PE. Metoda, którą ja nazywam super-D'Hondta, przy takim podziale na małe okręgi wyborcze, w których będzie od 3 do 6 mandatów, powoduje, że 90% Polaków nie będzie miało reprezentacji w Parlamencie Europejskim. Jest to w moim przekonaniu skandaliczne.

Jeszcze jedno zdanie, które zwykle śmieszy wszystkich parlamentarzystów. Chodzi o to, że sposób procedowania i działania parlamentu zmieni się dopiero wtedy, kiedy będą siedzieć tutaj parlamentarzyści wybrani w jednomandatowych okręgach wyborczych. Wtedy nie będziemy mieli do czynienia z taką sytuacją jak teraz, tak szybkiego procedowania projektu ustawy, czy np. projektu ustawy o IPN, nad którym pracowano 7 godzin.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję panu przewodniczącemu. Głos zabiorą teraz posłowie Waldy Dzikowski i Marek Sowa. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Rozumiejąc troskę Klubu Parlamentarnego Kukiz'15 o kształt ordynacji i solidaryzując się z tym ugrupowaniem, które stara się o to, żeby mieć zapewniony równy start w wyborach i prawo do konkurencji, uważamy, że zaproponowane w poprawce rozwiązanie jest jakimś tam kompromisem. Żeby było jasne, jest to rozwiązanie słabe w konstrukcji, chyba ze wszystkimi tego konsekwencjami. Jak już powiedziałem, jest to kierunek dobry, ale nie optymalny, co przerobiły już inne państwa, czyli taki, który daje szanse innym. Pozostaje kwestia wyboru, czy struktura ma być otwarta, czy zamknięta. Przykro mi to powiedzieć, ale będziemy głosować przeciwko poprawce.

Chcę powiedzieć o jeszcze jednej rzeczy. Z troską chcemy wam uświadomić, żebyście tego jak mantrę nie powtarzali, że jednomandatowe okręgi wyborcze działają jeszcze bardziej bipolarnie, niż proponuje PiS. Uważam, że powinniście to wreszcie zrozumieć, ponieważ przerobiły to inne państwa. Od 2001 r. się tym zajmuję i uważam, że nie ma się z czego śmiać, bo taka jest konstrukcja tego mechanizmu. Naprawdę, radzę z troską, żebyście się w mechanizm jednomandatowych okręgów wyborczych zagłębili. Zobaczylibyście wtedy, ile mielibyście głosów. My o tym wiemy i to rozumiemy. Jak ktoś jednak tego nie rozumie, to radzę się zapoznać.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Głos zabierze teraz pan poseł Marek Sowa, a potem pan poseł Jakub Kulesza i pan poseł Mariusz Witczak.

Poseł Marek Sowa (N):

Do pana posła przewodniczącego Tomasza Jaskóły mam pytanie uzupełniające. Wiadomo, że okręgi są zróżnicowane pod względem liczby mieszkańców uprawnionych do uczestnictwa w wyborach. W okręgu jest ich od 8 do 12 mln. Czy ta poprawka oznacza zachowanie normy przedstawicielskiej? Czy w danych okręgach są różne liczby mandatów, w zależności od liczby mieszkańców?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Głos zabierze pan poseł Jakub Kulesza. Bardzo proszę.

Poseł Jakub Kulesza (Kukiz15) – spoza składu Komisji:

Chcę wyjaśnić posłowi Waldy Dzikowskiemu, jaka jest główna zaleta jednomandatowych okręgów wyborczych i odnieść to do rozpatrywanego projektu ustawy. Najważniejszą zaletą takich okręgów jest przywrócenie biernego prawa wyborczego, a więc że każdy obywatel będzie mógł kandydować w wyborach do Sejmu RP bez zgody lidera partyjnego, np. Jarosława Kaczyńskiego lub Grzegorza Schetyny. O to głównie walczymy.

Natomiast dobrze wiemy, że różne systemy wyborcze mają różne wady. Rozpatrywana teraz propozycja nowelizacji Kodeksu wyborczego jest połączeniem wad wszystkich możliwych systemów. Projekt, nad którym debatujemy, utrwala ograniczenie biernego prawa wyborczego, zakładając, że bez zgody lidera partyjnego tworzącego ogólnopolską listę wyborczą nikt nie będzie mógł wystartować w wyborach do Parlamentu Europejskiego. Jest to też największa wada obecnie obowiązującej ordynacji wyborczej. Z drugiej strony projekt przejmuje jedną, ale istotną, wadę ordynacji większościowej, tworząc system bipolarny, czyli dwupartyjny. Te partie składają się z niewolników, którzy, można powiedzieć, idą na pasku swoich liderów. W ordynacjach prawdziwie większościowych, stosowanych np. w Stanach Zjednoczonych i Anglii, to wyborcy decydują, kto będzie ich przedstawicielem, bo każdy może indywidualnie startować w wyborach. Prosiłbym o zrozumienie materii jednomandatowych okręgów wyborczych.

Sprzeciw Platformy Obywatelskiej wobec naszej poprawki jest potwierdzeniem powszechnie rozpowszechnionej tezy, jakoby to ugrupowanie mocno skorzystało na tej propozycji posła Artura Zasady. Po prostu państwo na tym skorzystają. Gdyby PO rzeczywiści zleżało na pluralizmie w polskim parlamencie, w Parlamencie Europejskim, w polityce, a nie na wprowadzeniu systemu dwupartyjnego, to poparłoby tę poprawkę.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Głos zabiorą teraz posłowie Mariusz Witczak i Tomasz Jaskóła. Jedno zdanie chciał także powiedzieć poseł Waldy Dzikowski. Proszę bardzo.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Byłem wizjonerem i przewidziałem, co będzie mówił poseł Jakub Kulesza i dlatego wcześniej zapisałem się do głosu. Chciałem panu posłowi powiedzieć, że Platforma Obywatelska jest na scenie politycznej w Polsce najbardziej konsekwentną partią w kategorii skutecznej walki o okręgi jednomandatowe. To myśmy wprowadzili, na sali siedzi poseł Waldy Dzikowski, który to realizował, wybór wójtów, burmistrzów i prezydentów, który ma charakter wyboru w ramach jednomandatowych okręgów wyborczych. Potem wprowadziliśmy jednomandatowe okręgi w wyborach do Senatu, dzieląc w sposób prosty i przejrzysty dotychczasowe okręgi wyborcze do Sejmu.

W tych wyborach można kandydować bez zgody liderów partyjnych. Zebranie odpowiedniej liczby głosów to nie jest kwestia jakiejś zaporowej bariery tyko otwarcia możliwości startowania w wyborach. Konsekwentnie opowiadamy się za wprowadzeniem, wszędzie gdzie się da, jednomandatowych okręgów wyborczych. Jest to zgodne z naszym programem politycznym i z naszym przekonaniem, że jest to najbardziej czytelny system wyboru różnych przedstawicieli do różnych organów kolegialnych. Jednak zderzamy się z pewnymi problemami związanymi, np. z konstytucją, ponieważ w wyborach do Sejmu nie można wprowadzić jednomandatowych okręgów, gdyż przymiot proporcjonalności

wpisany jest do ustawy zasadniczej. Trzeba by było zmieniać konstytucję. W przypadku ordynacji wyborczej do Senatu nie było tego problemu i dlatego udało się nam to zrobić, gdyż było to łatwe. Nie musimy siebie nawzajem przekonywać do tej kwestii.

Natomiast kwestia głosowania państwa poprawki, to nie jest żaden gest ani potwierdzenie wydumanych narracji, jakoby ta ordynacja miała się nam opłacać lub że jesteśmy w jakiejś zmowie. Konsekwentnie jesteśmy przeciwni zaproponowanym zmianom. Trzeba jednak powiedzieć, że to jest tzw. wrzutka. Wstrzymujemy się w głosowaniu, choć nawet w przypadku ustanowienia jednego ogólnonarodowego okręgu można byłoby dyskutować, o czym mówił poseł Waldy Dzikowski. Wstrzymujemy się, ponieważ tego typu rozstrzygnięcia wypracowuje się miesiącami i daje się wszystkim dużo czasu, żeby takie rozwiązania dopracować i żeby były one przyjmowane w konsensusie. Taka była tradycja w przypadku pisania ordynacji wyborczych.

Za każdym razem ordynacje rozwijaliśmy w takim kierunku, żeby zbliżała ona wyborcę do urny wyborczej. Przecież wprowadzaliśmy pakiet rozwiązań dla niepełnosprawnych, a w nim np. głosowanie korespondencyjne, a nawet możliwość wcześniejszego głosowania, z czego można skorzystać na wzór amerykańskiego mechanizmu przedwyborów. Te zmiany były profrekwencyjne. Dzisiaj widzimy w tym obszarze poważny regres, dotyczy to nawet okręgów jednomandatowych. Zostały ograniczone te okręgi tam gdzie były w wyborach samorządowych. Mógłbym o tym długo mówić.

Nie przekonujmy się, bo akurat my mamy najpoważniejsze powody do tego, żeby pochwalić się osiągnięciami we wprowadzaniu jednomandatowych okręgów. Jeżeli macie taki cel na sztandarach waszego ugrupowania Kukiz'15 to, powiem brutalnie, macie tylko słowa na ustach zamiast poważnych czynów w tej materii. Nam się natomiast udało coś zrobić, biorąc także pod uwagę przeciwdziałania różnych układów politycznych, które tego nie chciały. Jednak to, co nam się udało, to się udało.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję panie przewodniczący. Głos zabierze pan przewodniczący Tomasz Jaskóła. Proszę bardzo.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Zakończę tę dyskusję i przekonywanie się do jednomandatowych okręgów wyborczych stwierdzeniem, że każde głosowania na posiedzeniach każdej komisji jest świetnym dowodem na to, że dopiero wtedy Sejm będzie działał prawidłowo. Tak naprawdę nie udało się państwu skończyć najważniejszej reformy państwa, czyli ordynacji do Sejmu. Nie wnikam, z jakiego powodu. Nie ma żadnego znaczenia, kto był pierwszy. Ma znaczenie to, kto wprowadzi tę zmianę w Polsce. Wbrew pozorom jest wtedy zachowana reprezentatywność, ponieważ wiemy, kto jest reprezentantem danego okręgu. Ważniejsze jest jednak w tym zakresie to, że Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, w swym raporcie z 2015 r. bardzo mocno wskazała, że w Polsce obowiązuje system, w którym łamie się prawo do indywidualnego kandydowania w wyborach. Oczywiście, że w przypadku Parlamentu Europejskiego jest niezwykle trudno wypracować konsensualny projekt. Jest to bardzo trudne, bo jest tam zapis o proporcjonalności wyborów. Jednak lista krajowa była jakąś odpowiedzią na to, żeby spróbować dokonać reprezentatywnego podziału mandatów. Oczywiście, w tej chwili tak nie będzie.

Uprę się przy podaniu jeszcze jednego przykładu, o którym państwo nie mówicie. Czy państwo zdajecie sobie sprawę z tego, że Turcja podniosła próg wyborczy do 10% i spotkało się to z gigantyczną negatywną reakcją Parlamentu Europejskiego oraz wielu państw. Uznano, że jest to niezwykle wysoki i niekorzystny próg. Nasza poprawka dosłownie realizuje – choć być może nie wszyscy to słyszeli na poprzednim posiedzeniu Komisji – to, co powiedział sędzia Hermeliński, przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej, choć nie mógł tego powiedzieć wprost. Nasza poprawka ratuje kompromitację tego projektu nowelizacji Kodeksu wyborczego, który wprowadza duopol dwóch partii.

Nie ma żadnego znaczenia jak Platforma Obywatelska będzie głosować. Ma natomiast znaczenie, że ten projekt wspierają tylko dwie struktury polityczne – Prawo i Sprawiedliwość oraz Platformę Obywatelską. Nikogo innego w Parlamencie Europejskim nie będzie. Jest to oczywiste, że jest to przygrywka do zmiany ordynacji do Sejmu. To,

czego nie udało się zrobić od listopada do stycznia będzie zrobione za moment. Państwo wprowadzicie 100 okręgów wielomandatowych, zamiast 41. Teraz chcecie przetestować wprowadzenie duopolu partyjnego. Tylko że taki duopol naturalny, który powstałby w wyniku wprowadzenia okręgów jednomandatowych, byłby stworzony oddolnie. Natomiast duopol, który powstanie w wyniku zastosowanie tej ordynacji wyborczej do PE, a za chwilę powstanie w Sejmie, oznacza władzę dwóch prezesów – Grzegorza Schetyna i Jarosława Kaczyńskiego. Jednak warto mieć jednomandatowe okręgi wyborcze, z których nikt nie dostanie się z partii Kukiz'15. To nie ma znaczenia. Ważne jest, że odblokujemy parlament dla obywateli, którzy przestaną być zależni od prezesów partii politycznych. Wtedy obywatele będą w Sejmie. W tej chwili przed obywatelskością są legitymacje partyjne. Nic nie zmieni naszego spojrzenia na rzeczywistość. Tragiczne jest to, że państwo nie wprowadziliście jednomandatowych okręgów wyborczych w wyborach do Sejmu. Teraz zupełnie inaczej procedowalibyśmy taki projekt.

Zgadzam się z posłem Waldy Dzikowskim, że sprawa zmiany Kodeksu wyborczego, to jest sprawa na wiele lat. To powinny być projekty, nad którymi pracuje się dwa, trzy lata w spokoju i ciszy, które są poddawane analizie wielu specjalistów. Powinniśmy zasięgać porady specjalistów i pytać ich o opinię, a tymczasem procedujemy projekty szybko i źle. Świadectwem tego jest zgłaszanie poprawek do własnego projektu. To jest pokaz tego, jak źle przebiega proces legislacyjny wszystkich ustaw w Sejmie. Jest to główna przyczyna złej oceny pracy Sejmu przez obywateli.

Proszę o poparcie naszej poprawki. To jest bardzo sensowna poprawka.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję panu przewodniczącemu. Głos zabierze poseł Waldy Dzikowski, a następnie przewodniczący Mariusz Witczak. Bardzo proszę.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, jak powiedziałem, nie będziemy głosować za tą poprawką ze względu na to, że prawdopodobnie, a wiele na to wskazuje po latach doświadczeń, załącznik do Kodeksu wyborczego jest jednym z najłatwiejszych i najbardziej podlegających manipulacji politycznej dokumentów. Jeżeli tworzy się okręgi, to trzeba ustalić normy przedstawicielskie. W poprzednich latach PKW brała przy tworzeniu okręgów pod uwagę normy historyczne, kulturowe, różne powiązania logistyczne itp. Jeszcze raz podkreślę, że utworzenie tylko jednego okręgu wyborczego jest najrozsądniejszym docelowym rozwiązaniem, które daje szansę mniejszym ugrupowaniom i w ten sposób odzwierciedla scenę polityczną w dniu wyborów. Chciałbym, żebyście to państwo raz na zawsze zapamiętali.

Mówię to z sympatii do Klubu Kukiz'15, bo rozumiem, że znaleźliście się w jakichś przedziwnych kleszczach. Jednak dlaczego macie słabość do rzucania się jednocześnie na jednych i na drugich. Zazwyczaj przegrywa się taką walkę. Lepiej jest wybrać jednego przeciwnika, po co dwóch? To jest dobra rada, która wynika z doświadczenia. Wygrywa nie ten, kto pierwszy wystartuje, ale ten, kto pierwszy wystartuje i pierwszy jest na mecie. Trzeba się tego uczyć. Mogę się złożyć na koszty takie lekcji. Zastanawiam się, czy tak szybko, w trzy lata, nauczyliście się tego dziwnego języka politycznego, który nie każdy dziennikarz i nie każdy obserwator życia politycznego w Polsce rozumie. Czy to wynika z braku chęci uczenia się? Pozostawiam to pytanie jako retoryczne.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Rozumiem pretensje posła Tomasza Jaskóły do Platformy Obywatelskiej, że nie miała 307 głosów w Sejmie. To mi imponuje. Gdyby tak intensywnie kibicował on PO, jak okręgom jednomandatowym, i zmobilizował innych ludzi, to wtedy mielibyśmy 307 głosów i mogli zmienić konstytucję i wykreślili z niej zasadę proporcjonalności wyborów. Wtedy można by napisać ustawę, która pozwoliłaby wprowadzić jednomandatowe okręgi wyborcze w wyborach do Sejmu. Proszę nadal kibicować Platformie Obywatelskiej, ponieważ cały czas jest nadzieją, która w realny sposób może ten postulat wprowadzić w życie. Zachęcam do wspierania PO.

Chciałem też powiedzieć, że jest to trochę absurdalne oskarżanie nas, że my po cichu jesteśmy z czegoś zadowoleni. Skąd pan poseł wie, z czego my jesteśmy zadowoleni?

Skoro większość parlamentarna podyktowała twarde warunki, przeciwko czemu my protestujemy, to dlaczego pan nadal uważa, że jesteśmy zadowoleni? Zaczyna mi pan poseł imponować coraz bardziej.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Panie pośle, to po oczach widać. Świecą się jak euro.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze Biuro Legislacyjne może mieć uwagi. Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Miller:

W odniesieniu do poprawki nr 5 mamy podobne wątpliwości, jak w przypadku poprawek nr 2 i 3. Wątpliwości dotyczące jej zakresu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Przechodzimy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęcie poprawki nr 5? (1) Kto jest przeciw? (11) Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Stwierdzam, że Komisja odrzuciła poprawkę nr 5 zgłoszoną przez Klub Parlamentarny Kukiz'15.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki nr 6 zgłoszonej przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Bardzo proszę posła wnioskodawcę o jej przedstawienie.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Poprawka nr 6 dotyczy zmiany art. 2. Jest to przepis intertemporalny. Pierwotnie ten przepis miał inną treść. Teraz proponujemy, aby nadać mu brzmienie: „Art. 2. Do wyborów zarządzonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 1 w brzmieniu dotychczasowym". Art. 1 to są przepisy Kodeksu wyborczego.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Czy ktoś chciałby zabrać głos w sprawie tej poprawki? Nie słyszę.

Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęcie poprawki nr 6? (9) Kto jest przeciw? (5) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że Komisja przyjęła poprawkę nr 6.

Pozostaje nam wybór posła sprawozdawcy. Proponuję kandydaturę posła Łukasza Schreibera. Czy jest inna kandydatura? Nie słyszę. Czy jest sprzeciw? Nie ma sprzeciwu.

Stwierdzam, że posłem sprawozdawcą został wybrany i pozostaje nim poseł Łukasz Schreiber.

Wyczerpaliśmy porządek obrad dzisiejszego posiedzenia. Zamyka posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa wyborczego.